

MICHAŁ ZIELIŃSKI

ur. 1949; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, UMCS w Lublinie, "Solidarność", Koło Turystyczne PTTK, Komisja Zakładowa na UMCS, KUL, sytuacja ekonomiczna w Polsce, ekonomia na KUL-u, Andrzej Lulek, Jerzy Baczyński, miesięcznik "Res Publica"

Ekonomia w czasie przełomu

Byłem w specyficznej sytuacji, bo pracowałem wtedy na UMCS-ie. Uniwersytety zawsze miały nieco więcej swobody i miały też zupełnie inną strukturę ludzką. Przygniatająca większość pracowników uniwersytetów była związana z ruchem „Solidarności”. Wręcz anegdotyczną jest historia z UMCS-u, którą warto przypomnieć, bo sprawa zasługuje na oddzielną monografię. Otóż na UMCS-ie Komisja Zakładowa w stanie wojennym i latach [późniejszych] (moim zdaniem stan wojenny zakończył się znacznie później niż oficjalnie) działała półlegalnie pod kryptonimem Koła Turystycznego PTTK. Wiadomo było, że to jest Komisja Zakładowa – każdy wiedział, gdzie pójść i z kim rozmawiać.

Jestem ekonomistą i wiedziałem, że [sytuacja w kraju] była tragiczna. Dostyc powszechny był ruch ekonomiczny poszukujący reform gospodarczych. Szczęśliwie w latach osiemdziesiątych została reaktywowana ekonomia na KUL-u. KUL zaimportował dwóch najwybitniejszych polskich ekonomistów niemarkszystowskich czy nierządowych: profesora Jana Winieckiego i profesora Stefana Kurowskiego. Była oczywiście grupa młodzieży KUL-owskiej z Andrzejem Lułkiem – nieformalnym przywódcą. Do tego dołączyła cała grupa ekonomistów z UMCS-u. Niektórzy (tak, jak Lesław Paga czy Zyta Gilowska) potem przeszli na KUL. W KUL-owskim ośrodku w Kazimierzu, w latach [19]88–[19]89 zrobili dwie duże konferencje ogólnopolskie poświęcone prywatyzacji. Jest to taki troszkę zapomniany czy niedoceniony moment przełomu, kiedy dyskutowano nad tym, co robić z gospodarką. Obecny redaktor naczelny „Polityki” Jerzy Baczyński był na tej konferencji i bardzo skrupulatnie wszystko notował. „Polityka” dosyć długo [nie puszczała] jego tekstu (był to przecież organ KC PZPR); w końcu jednak opublikowała bardzo życzliwe sprawozdanie z tej konferencji. Sporo w [tej dziedzinie] się działo.

W moim przypadku wróciła druga pasja życiowa. W [19]87 roku otrzymał prawo

legalnego wychodzenia miesięcznik „Res Publica” Marcina Króla, z którym byłem dosyć blisko związany. Chociaż „Res Publica” była poddawana cenzurze i myśmy skrupulatnie odnotowywali, zgodnie z ustawą, ingerencje czterema kreseczkami. Miałem to szczęście, że mogłem się wyżyć w końcu lat osiemdziesiątych.

Data i miejsce nagrania	2014-01-24, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Karolina Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"